

Lato to okres, kiedy częściej niż w czasie innych pór roku jesteśmy narażeni na użądlenia owadów. Użądlenie osy, pszczoły, czy też szerszenia oprócz tego, że jest bolesne, wiąże się również z ryzykiem poważnych zdrowotnych reakcji. Osobie uczulonej po użądleniu grozi nawet śmierć!

Co zatem robić, w przypadku użądlenia?

Najpierw należy ustalić, czy użądlny jest uczulony na jad owada. Osoby, które mają świadomość swojej wrażliwości z pewnością posiadają przy sobie lek (pen z adrenaliną) przeznaczony do doraźnego leczenia wstrząsu anafilaktycznego. W przypadku pojawienia się ciężkiej reakcji na jad owada, należy wstrzyknąć odpowiednią dawkę leku poszkodowanemu i oczywiście wezwać karetkę pogotowia.

Jeśli użądlenie nastąpiło w obrębie jamy ustnej (język, gardło lub usta) należy bezzwłocznie wezwać pomoc lekarską lub udać się do szpitala, gdyż poszkodowanemu grozi uduszenie. Zanim jednak użądlny uzyska fachową pomoc, powinien ssać kostki lodu, łykać zimne napoje albo rozpuścić w ustach łyżeczkę soli kuchennej - to pomoże „zługować” jad owadzi z błony śluzowej.

Jeżeli użądlenie nastąpiło w kończynę górną lub dolną i żądło jest widoczne, należy je delikatnie wyjąć. Najlepiej zrobić to paznokciem, pilniczkiem do paznokci albo ostrym nożykiem. Nie wolno uciskać pęcherzyka jadowego, bo może to spowodować przedostanie się większej ilości jadu do organizmu, dlatego lepiej nie usuwać żądła palcami czy pincetą.

Kiedy uda nam się usunąć żądło, powinniśmy przemyć miejsce użądlenia wodą z mydłem, octem, sokiem z cebuli, lub roztworem nadmanganianu potasu. Można również robić okład z lodu lub sody oczyszczonej, przykładając świeże i czyste liście babki lancetowatej, smarować ranę płynnym miodem lub środkiem dezynfekującym. Warto także przyjmować wapno w postaci płynnej i leki przeciwuczuleniowe.

Reakcja anafilaktyczna może przebiegać w różnoraki sposób. Pierwsze objawy mogą się pojawić nawet po 3 godzinach od momentu użądlenia. Dlatego ważna jest obserwacja osoby użądlnionej i nie pozostawianie jej samej sobie.

Jeśli wystąpią niepokojące objawy typu: duszność, trudności w oddychaniu, osłabienie, bóle brzucha, zawroty głowy, nudności i wymioty, kaszel i kichanie, pokrzywka, zaczerwienienie twarzy i szyi czy utrata przytomności, należy koniecznie wezwać pomoc lekarską. W przypadku wstrząsu anafilaktycznego najważniejsza jest szybka i fachowa pomoc, bo od niej zależy życie osoby użądlnionej.

Jak unikać użądlenia?

Wybierając miejsce urlopu, biwaku czy wycieczki należy upewnić się, że w pobliżu nie ma żadnej pasieki. Widząc gniazdo os lub szerszeni, nie ruszajmy go, żeby nie sprowokować owadów, tylko zmienmy miejsce pobytu. Unikajmy również postoju w pobliżu łąki z koniczyną, gdyż jest to roślina miododajna i nad taką łąką zawsze uwija się wiele pszczół. Poza tym wszelkie słodzone napoje, owoce i inne słodkości należy szczelnie zapakowywać, aby nie wabić os i pszczół.

Warto mieć w podręcznej apteczce dostępne bez recepty: żel łagodzący ukąszenia i użądlenia owadów, wapno i doustne leki przeciwuczuleniowe, które możemy od razu podać. Dla osób uczulonych na jad pszczoły ratunkiem jest w przypadku użądlenia i wystąpienia zapaści gotowa do podania ampułkostrzykawka z adrenaliną.

Coś mnie "dziabło" i boli... jak postępować z użądleniami pszczoły, osy i szerszenia

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: poniedziałek, 29, lipiec 2013 00:00

Dawid Kulpa

Odsłony: 6100

Źródło: medonet.pl, poradopedia.pl oraz alergie.mp.pl